

# WYROK

## W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 17 kwietnia 2013 r.

**Sąd Apelacyjny w Poznaniu, III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych**

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Ewa Cyran (spr.)
Sędziowie:	SSA Maria Michalska-Goźdź SSA Marek Borkiewicz
Protokolant:	inspektor ds. biurowości Beata Tonak

po rozpoznaniu w dniu 17 kwietnia 2013 r. w Poznaniu

sprawy z odwołania (...) **Sp. z o.o. Sp. k. z siedzibą w P.**

przeciwko **Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych I Oddział w P.**

przy udziale zainteresowanej: M. M.

o podleganie ubezpieczeniu społecznemu

na skutek apelacji odwołującej (...) Sp. z o.o. Sp. k. z siedzibą w P.

od wyroku Sądu Okręgowego - Sądu Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Poznaniu

z dnia 12 lipca 2012 r. sygn. akt VIII U 1814/10

oddala apelację.

## UZASADNIENIE

Decyzją nr (...) z dnia 4 czerwca 2010 r. zmienioną decyzją nr (...) z dnia 27 października 2011 r., znak: (...) Zakład Ubezpieczeń Społecznych I Oddział w P., stwierdził, że M. M. (poprzednio P.) u płatnika: (...) Sp. z o.o. Sp. k. z siedzibą w P. ul. (...) (NIP (...)) z tytułu wykonywania umowy zlecenia

1. podlegała obowiązkowym ubezpieczeniom społecznym tj.: emerytalnemu, rentowemu i wypadkowemu w okresie od 12 września 2008 r. do 30 września 2008 r. i od 1 października 2008 r. do 31 października 2008 r.,

2. określił podstawę wymiaru składek na ubezpieczenia społeczne tj. emerytalne, rentowe, wypadkowe oraz na ubezpieczenie zdrowotne, a także na Fundusz Pracy i Fundusz Gwarantowanych Świadczeń Pracowniczych.

Od powyższej decyzji odwołanie wniósł płatnik składek (...) Sp. z o.o. Sp. k. zaskarżając decyzję w całości, domagając się jej zmiany i ustalenia, iż strony łączyła umowa o dzieło oraz zasądzenia od pozwanego kosztów postępowania

według norm przepisanych, w tym kosztów zastępstwa procesowego. W uzasadnieniu odwołująca spółka wskazała, że ustalenia organu rentowego są pozbawione jakichkolwiek podstaw faktyczno - prawnych. Łącząca strony umowa jest umową rezultatu, którym jest przeprowadzenie prezentacji domowej. Wynagrodzenie zainteresowanej ustalone było jako iloczyn określonej kwoty i liczby przygotowanych prezentacji i nie było w żaden sposób uzależnione od ilości sprzedanych wyrobów czy liczby klientów.

Postanowieniem z dnia 17 maja 2011 r. Sąd Okręgowy w Poznaniu wezwał do udziału w sprawie w charakterze zainteresowanej M. M..

Sąd Okręgowy w Poznaniu Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych wyrokiem z dnia 12 lipca 2012 r. (sygn. akt.: VIII U 1814/10):

1. oddalił odwołanie;
2. zasądził od odwołującej spółki na rzecz pozwanego organu rentowego kwotę 120 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego.

Sąd Okręgowy ustalił następujący stan faktyczny:

(...) Sp. z o.o. Sp. k. z siedzibą w P. została powołana w 2008 roku (z przekształcenia spółki (...) sp. z o.o.) i wpisana do Krajowego Rejestru Sądowego pod numerem (...).

Przedmiotem działalności spółki jest, m.in. produkcja i dystrybucja wyrobów rehabilitacyjno - leczniczych, w tym zestawów pościeli wełnianej. Spółka korzysta z trzech kanałów dystrybucji swoich produktów : prezentacji hotelowe - restauracyjnych przeprowadzanych dla kilkudziesięciu a nawet ponad stu przybyłych gości zaproszonych przez dział call-center, prezentacji sanatoryjnych organizowanych dla kuracjuszy domów sanatoryjnych i uzdrowiskowych oraz prelekcji domowych, w których udział bierze kilka osób. Prelekcje te to wykłady o wyrobach spółki prowadzone w oparciu o materiały reklamowo -promocyjne dostarczane prelegentom mające zachęcić do ich nabycia oraz zestawy wyrobów prezentowanych przez prelegenta a dostosowane do rodzaju prelekcji. Prelegenci otrzymują także od spółki kopie certyfikatów nadanych wyrobom, kopie wyników badań klinicznych. Na wstępie współpracy prelegenci uczestniczą w szkoleniu na temat asortymentu oferowanego przez spółkę, mogą też zwrócić się o to, by osoba z działu szkoleń pokazała im to, jak prezentować produkty bądź by uczestniczyć i pomagać w prowadzeniu prezentacji przez innego prelegenta, tak by później samemu takie prelekcje przeprowadzać. Spółka nie ingeruje w sposób przeprowadzania prelekcji.

Wysokość wynagrodzenia prelegenta domowego jest uzależniona od ilości wykonanych prelekcji oraz stawki indywidualnej ustalonej dla danego prelegenta a uzależnionej od jakości wykonywanego dzieła - ilości osób uczestniczących w spotkaniu, rodzaju odbiorcy (np. lekarze, emeryci, młodzież). Stawka, jak i ilość prelekcji czy ich rodzaj są określane w momencie zawierania umowy, przed przystąpieniem do jej realizacji.

(...) sp. z o.o. sp. k. zawarła z M. M. następujące umowy nazwane umowami o dzieło:

- w dniu 3.06.2008 r. na okres do 30.09.2008 r. (nr umowy (...)),
- w dniu 1.10.2008 r. na okres do 31.10.2008 r. (nr umowy (...)).

Przedmiotem umów było przeprowadzenie prelekcji reklamowych wyrobów Spółki w liczbie określonej w każdej z umów z osobna na terenie województwa (...).

Celem wykonania dzieła Wykonawca zobowiązał się do: zorganizowania i przeprowadzenia prelekcji reklamowych wyrobów Spółki, zawierania w imieniu i na rzecz Spółki, jako pełnomocnik, umów sprzedaży jej wyrobów ujętych w ramach danego programu sprzedaży, wykonania ekspozycji wyrobów Spółki dla potrzeb domowych prelekcji reklamowych, zapewnienia odpowiedniej ilości wyrobów Spółki dostosowanej do liczby zaproszonych na prelekcji

domowe klientów, pobierania w imieniu Spółki zaliczek na poczet zakupu wyrobów i przekazywanie ich do kasy Spółki, zgodnie z otrzymanym pełnomocnictwem i procedurami obowiązującymi w Spółce.

W § 5 powyższej umowy określono wynagrodzenie, które zostało ustalone kwotowo, jednakże jego wysokość mogła ulec zmianie odpowiednio do zwiększonego i uzasadnionego nakładu pracy poniesionego przez Przyjmującego zamówienie na wykonanie dzieła. Wynagrodzenie miało być wypłacone po zakończeniu dzieła w terminie 14 dni od przedłożenia rachunku. Natomiast w przypadku niewykonania dzieła w jakiegokolwiek części, wynagrodzenie za tę część miało nie być wypłacone. Ponadto w przypadku wadliwego wykonania dzieła Zamawiający miał prawo odstąpić od umowy bez wzywania do prawidłowego wykonania dzieła.

Natomiast zgodnie z postanowieniami zawartymi w § 3 umowy strony postanowiły, że wykonawca wykonuje dzieło osobiście, według swojego uznania, jest jednak zobowiązany do uwzględnienia wskazówek Zamawiającego co do sposobu wykonania dzieła, jest zobowiązany zadbać o to, aby dzieło wykonane zostało starannie i rzetelnie, a także odpowiadało jakościowo wymaganiom Zamawiającego, zobowiązany jest wykonać dzieło o jakości nie gorszej niż inne dzieła tego rodzaju zamawiane przez Zamawiającego, nie może powierzyć wykonania dzieła innym osobom bez zgody Zamawiającego wyrażonej na piśmie. Przyjmującemu zamówienie przysługuje prawo do zwrotu niezbędnych i udokumentowanych wydatków poniesionych przy wykonywaniu dzieła, pod warunkiem ich uprzedniego zaakceptowania przez Zamawiającego. Zwrot wydatków nastąpi po przedstawieniu stosownych rachunków (§ 4 pkt 1 umowy). Według § 4 pkt 2 umowy strony zostały zobowiązane do każdorazowego uzgodnienia czasu i miejsca wykonania prelekcji. W celu wykonania umowy Zamawiający zobowiązał się przekazać Wykonawcy materiały i narzędzia, których przekazanie następować będzie na podstawie protokołów zdawczo - odbiorczych (§6 umowy).

M. M. był prelegentem czynnym domowym i przeprowadzała prelekcje wyłącznie w domach u klientów, co polegało na prezentowaniu wyrobów Spółki oraz zawieraniu umów kupna-sprzedaży. Część z tych prelekcji była umawiana samodzielnie przez zainteresowaną, a część była wskazywana przez spółkę. Zainteresowana nie miała wyznaczonego czasu pracy.

Po prezentacji prelegent domowy, w tym zainteresowana, sporządzała rejestr prezentacji, który przekazywał do spółki - do oddziału regionalnego. Rejestr zawierał informacje odnośnie tego u kogo i kiedy miała miejsce prelekcja, ile osób w niej uczestniczyło.

Jeżeli zdarzyło się tak, iż zainteresowana nie mogła jechać na prelekcję - odwoływała ją i uzgadniała inny termin spotkania.

Za wykonaną pracę zainteresowanej wypłacono wynagrodzenie wynikające z treści zawartej umowy o dzieło, tj. za październik 2008 r. - 7776,00 zł i za listopad 2008 r. - 7044,00 zł. Od tej kwoty potrącono jedynie zaliczkę na podatek dochodowy.

Zainteresowana od stycznia 2009 r. do marca 2009 r. była zatrudniona w spółce (...) na podstawie umowy zlecenia. Zakres obowiązków odwołującej wynikający z tej umowy był taki sam jak w przypadku umowy o dzieło. Natomiast do wynagrodzenia była doliczona prowizja od wartości sprzedanego towaru.

Na podstawie tak ustalonego stanu faktycznego Sąd Okręgowy uznał, iż odwołanie nie zasługiwało na uwzględnienie.

Sąd Okręgowy podkreślał, iż w niniejszej sprawie w ramach zawartych umów ze Spółką zainteresowana wykonywała prace prelegenta czynnego domowego. Nieścisłości wynikające z zeznań zainteresowanej M. M. oraz prezes odwołującej spółki (...) wyniknęły zapewne z upływu czasu, jaki dzielił okres zawierania umów oraz moment składania zeznań. Zainteresowana zeznała, iż w spornym okresie pracowała jako prelegent domowy i z tego tytułu otrzymywała prowizję od sprzedaży, co jest sprzeczne ze zgromadzonym w sprawie materiałem dowodowym, a w szczególności z umowami o dzieło, z których wynika iż w spornym okresie wynagrodzenie zainteresowanej nie było uzależnione od wartości sprzedanego towaru. Na uwagę zasługuje też fakt, iż M. M. zawarła z odwołującą kilka umów i to różnych,

począwszy od umowy o dzieło, a skończywszy na umowie zlecenie, co również mogło być powodem wynikłych z zeznań nieścisłości. Sąd uznał jednak, opierając się na zgromadzonym materiale dowodowym, iż w spornym okresie zainteresowana wykonywała obowiązki prelegenta czynnego domowego.

Zdaniem Sądu I instancji, umowy jakie łączyły zainteresowaną M. M. z (...) sp. z o.o. sp. k. w P. zawarte w okresie od czerwca 2008 r. do października 2008 r., których przedmiotem było zorganizowanie i przeprowadzenie prelekcji reklamowych wyrobów Spółki czyli czynności wykonywanych przez prelegenta domowego, były umowami o świadczenie usług, do której zgodnie z Kodeksem Cywilnym stosuje się przepisy dotyczące zlecenia. Sąd uznał, że przedmiot tych umów nie stanowił konkretnego, indywidualnie oznaczonego rezultatu - dzieła. Przede wszystkim nie zostało przez Spółkę ściśle określone czym ma się charakteryzować dzieło wykonane przez prelegenta, jaki ma być rezultat działań prelegenta domowego. W samych umowach jako dzieło określono: przeprowadzenie prelekcji reklamowych wyrobów zamawiającego w określonej liczbie. Już to wskazuje, że spółka zainteresowana była efektem szeregu czynności, które mieli wykonać prelegenci a nie indywidualnie określonym dziełem. W niniejszej sprawie ważne były czynności składające się na przygotowanie prelekcji i poprzez podejmowanie starannych czynności stwierdzenie warunków do jej przeprowadzenia. W niniejszej sprawie sama odwołująca nie wskazała konkretnego, zindywidualizowanego, mającego samodzielny byt dzieła.

Reasumując powyższe ustalenia i rozważania Sąd Okręgowy uznał, że umowy zawarte pomiędzy M. M., a Spółką (...) należy zaliczyć do umów starannego działania i potraktować je, jako umowy o świadczenie usług, do których stosuje się odpowiednio przepisy o umowie zlecenia i na podstawie 477<sup>(14)</sup> § 1 k.p.c. oddalił odwołanie.

Wyrok ten w całości apelacją zaskarżyła odwołująca spółka zarzucając:

Naruszenie przepisów prawa materialnego poprzez:

1. błędną wykładnię i niewłaściwe zastosowanie art. 6 ust. 1 pkt. 4 i art. 12 ust. 1 w zw. z art. 13 pkt. 2 ustawy z dnia 13.10.1998 roku o systemie ubezpieczeń społecznych, poprzez uznanie, iż zainteresowana podlegała obowiązkowemu ubezpieczeniu społecznemu z tytułu wykonywania umowy o świadczenie usług,
2. błędne zastosowanie art. 750 kc. w zw. z art. 734 § 1 kc. poprzez uznanie, iż do umów łączących strony, przepisy te mają zastosowanie, podczas gdy umowa ta podlega reżimowi art. 627 kc.
3. art. 65 § 2 kc. przez uznanie, iż odwołujący z zainteresowaną zawarł umowę o świadczenie usług mimo, iż ich zgodnym zamiarem było zawarcie umowy o dzieło,
4. naruszenie art. 353<sup>1</sup> kc., poprzez przyjęcie przez Sąd, iż strony zawierające umowę nie mogą ułożyć stosunku prawnego według swego uznania,
5. naruszenie art. 6 kc. poprzez przyznanie, iż pozwany wykazał zasadność wydanych przez siebie decyzji.

Naruszenie przepisów prawa procesowego:

- art. 233 § 1 kpc poprzez nie rozważenie zebranego w sprawie materiału dowodowego w sposób wszechstronny oraz nieprawidłową ocenę dowodów, a mianowicie zeznań E. S., świadka I. R., oraz umów o dzieło zawartych pomiędzy stronami, polegające na:

a. uznaniu, iż przedmiot spornych umów nie stanowił konkretnego, indywidualnie

oznaczonego rezultatu,

b. uznaniu, iż przeprowadzenie prelekcji promujących produkty spółki w domach klientów nie było rezultatem łączącej strony umowy, a były nimi same usługi, polegające na dokonywaniu przez zainteresowaną czynności faktycznych.

Biorąc pod uwagę powyższe, apelujący wniósł o:

1. zmianę zaskarżonego wyroku i zmianę zaskarżonych decyzji poprzez stwierdzenie, iż zainteresowana w okresach wskazanych w decyzji nie podlegała obowiązkowym ubezpieczeniom społecznym jako zleceniobiorca,
2. zasądzenie od pozwanego na rzecz odwołującej kosztów procesu za I i II instancję wraz z kosztami zastępstwa procesowego wedle norm przepisanych.

W odpowiedzi na apelację pełnomocnik pozwanego wniósł o oddalenie apelacji i zasądzenie kosztów zastępstwa procesowego.

### **Sąd Apelacyjny zważył, co następuje.**

Apelacja okazała się bezzasadna.

W ocenie Sądu Apelacyjnego, Sąd I Instancji przeprowadził wyczerpujące postępowanie dowodowe, a zebrany materiał poddał wszechstronnej ocenie z zachowaniem granic swobodnej oceny dowodów przewidzianej przez art. 233 § 1 k.p.c. Na tej podstawie Sąd Okręgowy poczynił prawidłowe ustalenia faktyczne i rozważania prawne, które tutejszy Sąd w pełni podziela i przyjmuje za własne bez potrzeby ponownego ich przytaczania. W świetle powyższego zarzuty apelacji nie mogły prowadzić do zmiany bądź uchylenia zaskarżonego wyroku.

Jak słusznie uznał sąd pierwszej instancji osią sporu było ustalenie, czy M. M. podlega obowiązkowym ubezpieczeniom społecznym z tytułu wykonywania umów o świadczenie usług na warunkach zlecenia, czy też w spornych okresach wykonywała umowy o dzieło, i dlatego nie podlega obowiązkowo tym ubezpieczeniom.

W pierwszej kolejności wskazania wymaga, iż z przepisów art. 6 ust. 1 pkt 4 i art. 12 ust. 1 w zw. z art. 13 pkt 2 ustawy z dnia 13 października 1998 roku o systemie ubezpieczeń społecznych (Dz. U. z 2009 r., Nr 205, poz. 1585) wynika, że ubezpieczeniom emerytalnemu, rentowym i wypadkowemu podlegają osoby fizyczne, które są osobami wykonującymi pracę na podstawie umowy agencyjnej lub umowy zlecenia albo innej umowy o świadczenie usług, do której zgodnie z Kodeksem cywilnym stosuje się przepisy dotyczące zlecenia oraz z osobami z nimi współpracującymi, od dnia oznaczonego w umowie jako dzień rozpoczęcia jej wykonywania do dnia rozwiązania lub wygaśnięcia tej umowy. Zgodnie z art. 18 ust. 3 cyt. ustawy podstawę wymiaru składek na ubezpieczenia emerytalne i rentowe zleceniobiorców ustala się zgodnie z ust. 1 (w oparciu o przychód, o którym mowa w przepisach ustawy o podatku dochodowym od osób fizycznych), jeżeli w umowie zlecenia albo innej umowie o świadczenie usług, do której zgodnie z Kodeksem cywilnym stosuje się przepisy dotyczące zlecenia, określono odpłatność za jej wykonywanie kwotowo, w kwotowej stawce godzinowej lub akordowej albo prowizyjnie. Przez umowę zlecenia przyjmujący zlecenie zobowiązuje się do dokonania określonej czynności prawnej dla dającego zlecenie (art.734). Do umów o świadczenie usług, które nie są uregulowane innymi przepisami, stosuje się odpowiednio przepisy o zleceniu (art. 750 k.c.).

Podkreślenia wymaga, że w przypadku kodeksowej umowy o dzieło (art. 627 k.c. i n.) przyjmujący zamówienie zobowiązuje się do wykonania oznaczonego dzieła, a zamawiający zobowiązuje się ze swej strony do zapłaty wynagrodzenia, przy czym właśnie końcowy efekt pracy przyjmującego zamówienie, a więc określony zamierzony rezultat, do którego strony dążyły zawierając umowę, nakazuje przeciwstawić umowę o dzieło stosunkom prawnym opartym jedynie na zasadzie wymogu starannego działania, a więc umowie o pracę – gdzie dochodzi jeszcze dodatkowy element podporządkowania w trakcie jej wykonywania, oraz umowie o świadczenie usług, do której stosuje się przepisy kodeksowej umowy zlecenia ( art.750 k.c. ) – jako klasycznej umowie, której przedmiotem jest staranne wykonanie usługi, abstrahując od końcowego rezultatu działania przyjmującego zlecenie.

Przedmiotem świadczenia przyjmującego zamówienie jest więc wykonanie dzieła, które polega na jego stworzeniu lub przetworzeniu go do takiej postaci, w jakiej poprzednio nie istniało.

Wykonanie oznaczonego dzieła stanowi zatem efekt pracy lub twórczości o możliwym do określenia „momencie początkowym i końcowym, gdzie w momencie ukończenia dzieła nie istnieje jego zależność od twórcy, staje się ono wartością autonomiczną w obrocie.

W ocenie Sądu Apelacyjnego trafnie Sąd I instancji uznał, iż strony łączyła umowa o świadczenie usług do której stosuje się odpowiednio przepisy o zleceniu. W analizowanej sprawie sposób wykonania umowy zawartej przez zainteresowaną nie odpowiadał bowiem treści art.627 i nast. k.c..

M. M. zobowiązując się do zorganizowania oraz przeprowadzenia prelekcji reklamowych produktów odwołującej w istocie, nie miała osiągnąć samoistnego rezultatu, albowiem obciążający ją zakres obowiązków jednoznacznie wskazuje, iż mamy do czynienia z cechami typowymi dla umowy o świadczenie usług.

W ocenie Sądu Apelacyjnego przygotowanie a następnie przeprowadzenie prelekcji stanowiło wynik (efekt) szeregu powtarzalnych czynności faktycznych, które stanowiły istotę działań zainteresowanej, a zmierzających do przedstawienia klientom spółki prezentacji jej wyrobów. Przygotowanie a następnie przeprowadzenie prelekcji nie było zatem samoistnym rezultatem umiejętności zainteresowanej, a jedynie efektem jej starannego działania.

Zauważyć również należy, iż określony rezultat zawartej umowy o dzieło, a więc „dzieło” musi mieć indywidualny charakter i odpowiadać osobistym potrzebom zamawiającego, powinno mieć zatem niezależny od działania wykonawcy byt i możliwość uzyskania samodzielnej wartości w obrocie, czego z całą pewnością nie można powiedzieć o przedmiocie umowy zawartej przez odwołującą spółkę oraz zainteresowanej w okresie spornym, tj. przeprowadzaniu prelekcji reklamowych, na które składało się szereg powtarzalnych czynności o charakterze *stricte* usługowym.

Sąd Apelacyjny stoi zatem na stanowisku, iż przeprowadzenie prelekcji nie należy do kategorii „rezultatu” charakteryzującego umowę o dzieło.

Zdaniem bowiem Sądu drugiej instancji w zaistniałym układzie faktycznym czysto mechaniczny charakter przedmiotowych czynności prelegenta, ich powtarzalność, a zarazem stosunkowo niski stopień skomplikowania, gdzie jedynym wyznacznikiem poprawności wykonania tych umów był fakt przeprowadzenia określonej liczby prelekcji w danym okresie czasu prowadzi do wniosku, że umowy te charakteryzował jedynie wymóg starannego działania, ich wykonanie z całą pewnością nie zależało od indywidualnych przymiotów zainteresowanej.

Takie ujęcie przez strony przedmiotu wspomnianych umów, a następnie opisany powyżej sposób ich realizacji prowadzi do wniosku, że stanowiły one jednak zaprzeczenie istoty kodeksowej umowy o dzieło, w której podkreśla się swoisty dostatecznie zindywidualizowany efekt końcowy działalności przyjmującego zamówienie, w dużej mierze zależny od umiejętności zawodowych czy doświadczenia zawodowego przyjmującego zamówienie.

Nadto, zainteresowana w rzeczywistości nie podlegała także jakiegokolwiek odpowiedzialności za wady dzieła (art. 637 kc i nast.), co jest jedną z cech odróżniających umowy starannego działania od umów rezultatu. Za taką nie można z pewnością uznać możliwości badania przez odwołującą spółkę czy prelekcja rzeczywiście się odbyła. Tymczasem możliwość stosowania przepisów o odpowiedzialności za wady jest elementem konstytutywnym umowy o dzieło, (por. Grzegorz Koziół, Komentarz do art. 627 Kodeksu cywilnego, Lex Omega).

Nie było zatem możliwości zakwalifikowania przedmiotowych umów jako umów o dzieło. Dodania wymaga, iż treść umowy nie przesądza o charakterze łączącego strony stosunku prawnego. Powstałe w praktyce obrotu umowy mogą łączyć w sobie wskazane elementy charakterystyczne dla umowy zlecenia (o świadczenie usług) i umowy o dzieło, w takim przypadku, o tym jaki jest to stosunek prawny decydują cechy przeważające. W ocenie Sądu Apelacyjnego w analizowanej sprawie przedmiot spornej umowy posiadał cechy charakterystyczne dla umowy o świadczenie usług (umowy starannego działania), do której stosuje się odpowiednio przepisy o zleceniu (art. 750 kc). Przyjęcie, iż strony łączyła umowa o dzieło podczas, gdy z jej treści i sposobu wykonania wynikają przeważające cechy właściwe dla umowy o świadczenie usług, byłoby niezgodne z właściwością stosunku prawnego. O kwalifikacji prawnej danego stosunku prawnego decydują jego elementy przedmiotowo istotne. W przypadku stosunków prawnych, w których

występują elementy różnych rodzajów zobowiązań istotne znaczenie ma układ interesów stron z uwzględnieniem ich zgodnego zamiaru, celu powołania do życia określonego stosunku prawnego. Na gruncie niniejszej sprawy w istocie łączący strony stosunek prawny należał do kategorii umów o świadczenie usług, a nie rezultatu (umowa o dzieło). W sytuacji zatem, gdy przeważające cechy stosunku prawnego wskazują na świadczenie usług przez zainteresowanego, a jednocześnie strony zakwalifikowały wiążącą je umowę, jako umowę o dzieło, Sąd uprawniony jest do badania natury tegoż stosunku i w konsekwencji ustalenia, z jaką umową mamy do czynienia.

Sporne umowy nie były umowami o dzieło z uwagi na to, że przedmiot umowy nie stanowił konkretnego, indywidualnie oznaczonego rezultatu - dzieła. W ocenie Sądu Apelacyjnego stronom umowy nie chodziło o „rezultat usługi”, ale o same usługi, polegające na dokonywaniu przez zainteresowaną czynności faktycznych polegających przeprowadzeniu prelekcji reklamowych.

W tym stanie rzeczy apelację należało oddalić na podstawie art. 385 k.p.c..

/SSA Marek Borkiewicz/ /SSA Ewa Cyran/ /SSA Maria Michalska-Goźdz/